

**Sygn. akt II Ca 984/13 i II Cz1036/13**

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Ewa Piątkowska-Bidas

Sędziowie: SSO Małgorzata Klesyk

SSO Cezary Klepacz

Protokolant: protokolant Agnieszka Baran

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 listopada 2013 r. sprawy

**z wniosku**

Z. S.

**z udziałem**

J. S.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Jędrzejowie

z dnia 12 kwietnia 2013 r. sygn. akt I Ns 403/09

oraz zażalenia uczestnika od zawartego w tym postanowieniu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ( pkt II)

**postanawia: oddalić apelację i zażalenie, przyznać od Skarbu Państwa –Sądu Rejonowego w Jędrzejowie na rzecz adwokat A. M.kwotę 1476 ( jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć ) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

**Sygn. akt II Ca 984/11**

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2013 roku, w sprawie sygn. akt I Ns 403/09, Sąd Rejonowy w Jędrzejowie w pkt I zasądził od J. S. na rzecz Z. S. kwotę 44.592,50 zł płatną w terminie sześciu miesięcy od uprawomocnienia się niniejszego postanowienia z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności; w pkt II zasądził od J. S. na rzecz Z. S. kwotę 2.250 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania w tym kwotę 1800 zł tytułem wynagrodzenia należnego pełnomocnikowi wnioskodawcy; w pkt III nakazał pobrać od wnioskodawcy i uczestnika na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Jędrzejowie kwoty po 998,79 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych; w pkt IV przyznał od Skarbu Państwa Sądowi Rejonowego w Jędrzejowie na rzecz adw. A. M. kwotę 1800 zł tytułem wynagrodzenia za reprezentowanie Z. S. z urzędu.

Sąd Rejonowy poczynił następujące ustalenia faktyczne:

J. S. zawarł związek małżeński z Z. S. 21 kwietnia 1984 roku, związek ten został rozwiązany przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach w dniu 10 lutego 2006 r. w sprawie I C 2120/05. Małżonkowie początkowo mieszkali odrębnie, wnioskodawczyni z rodzicami w P., zaś uczestnik odbywał szkolenie w (...), gdzie był zakwaterowany. Na początku 1985 roku przeprowadzili się do rodziców J. S. w J.. Później wynajmowali mieszkania od różnych osób, były one remontowane przez rodziców uczestnika. Przez pierwsze 5-6 lat związku małżeńskiego, pożycie stron układało się bardzo dobrze. Od 1 września 1990 r. Z. S. rozpoczęła pracę w Zespole Szkół (...) w J. na pełny etat w charakterze sprzątaczk. Pozostaje tam zatrudniona do dnia dzisiejszego. Uczestnik zatrudnienie zmieniał często, w okresie od 15 sierpnia 1979 r. do 12 sierpnia 1983 r. pracował w Lokomotywowni S. jako rzemieślnik, w okresie od 13 sierpnia 1983 r. do 31 lipca 1990 r. w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w K. jako funkcjonariusz milicji; w okresie od 14 czerwca 1991 roku do 31 marca 1992 roku w Przedsiębiorstwie (...) w K. Oddział w C. jako robotnik torowy; w okresie od 1 września 1992 r. do 30 listopada 1995 r. w Zespole Szkół Zawodowych w J. jako palacz c.o.; w okresie od 14 sierpnia 1996 r. do 29 listopada 1997 r. w (...) sp. z o. o. w K. Oddział J. jako sprzedawca gazu; od 15 czerwca 1998 r. do 1 kwietnia 1999 r. w Przedsiębiorstwie Handlu Zagranicznego E. w J. jako kierowca. Następnie uczestnik zaczął wyjeżdżać za granicę do Szwecji, Belgii, Wielkiej Brytanii, gdzie podejmował się różnych prac fizycznych. W przerwach w czasie pobytu w Polsce zatrudniał się dorywczo i na czarno. W latach 90-tych ubiegłego wieku J. S. nadużywał alkoholu. Ta okoliczność stała się przyczyną awantur i konfliktów w rodzinie. W połowie lat dziewięćdziesiątych XX wieku rodzice uczestnika podjęli decyzję o budowie domów dla swoich dzieci. W tym celu sfinansowali zakup nieruchomości położonej w S., oznaczonej jako działka nr (...) na ich rzecz. W dniu 25 października 1995 r. nastąpiło zniesienie współwłasności nieruchomości, przy czym uczestnikowi przypadła działka (...). Pozwolenie na budowę uzyskano 22 listopada 1996 r., zaś kosztorys niezbędnych robot wykonano w czerwcu 1997 r. sama budowa trwała w latach 1997-98, kiedy to wykonano stan surowy zamknięty. Resztę prac wykonywały już same strony na własny rachunek, i zamieszkały w tym domu w drugiej połowie 2002 roku. Rodzice uczestnika w 2000 roku rozpoczęli budowę domu dla D. W. na działce sąsiedniej i nie byli już w stanie pomagać finansowo synowi. Na budowie pracowali fachowcy i robotnicy wynajęci przez ojca uczestnika. Pomagali także członkowie rodziny wnioskodawczyni. Dom był budowany dla J. S., jego żony oraz dzieci.

Z. S. na budowę domu brała liczne pożyczki w zakładzie pracy i zapomogi losowe przyznawane przez Związek (...). Z. S. pewne kwoty otrzymywała od swoich rodziców. Na budowę domu przeznaczono także środki pochodzące z książeczki mieszkaniowej E. N., córki stron. Wartość budynku mieszkalnego w S. wynosi 140.040 zł, zaś nakład małżonków N. na niego to 14.160 zł. Z kolei miesięczne wynagrodzenie dla uczestnika za korzystanie przez Z. S. z tej nieruchomości wynosi 355 zł. Wartość samochodu R. (...) wynosi 9.850 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd poczynił następujące rozważania:

Materiał dowodowy pozwolił na zakwestionowanie tezy, że dom uczestnika został wybudowany tylko przez jego rodziców i tylko dla syna. Budynek w momencie powstawania miał być przeznaczony dla całej rodziny J. S.. Dom ten stanowi nakład z majątku wspólnego stron na majątek odrębny uczestnika, podlega więc rozliczeniu na podstawie art. 45 § 1 k.r.o. Wartość budynku ustalono na podstawie opinii biegłego. Wartość i zakres nakładów małżonków N. na wykończenie pierwszego piętra Sąd ustalił w oparciu o zgodne oświadczenia stron podczas oględzin. Kwota 14.60 zł jest zgodna z oświadczeniami zainteresowanych

Z. S. od momentu ustania małżeństwa aż do chwili wydania orzeczenia w przedmiotowej sprawie zamieszkiwała bez zgody uczestnika na tej nieruchomości. Nawet jeśli przysługiwałoby jej prawo zatrzymania celem zabezpieczenia dokonanych nakładów, to nie ma uprawnienia do nieodpłatnego korzystania z rzeczy. Stawka wyliczona przez biegłego z tego tytułu na 355 zł miesięcznie nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Za rok 2006 wynagrodzenie to wyniosło 3.550 zł, za 2007 – 2012 r. 25.560 zł, za 2013 r. 1.242,50 zł, łącznie 30.352,50 zł.

Co do samochodu osobowego, Sąd Rejonowy przychylił się do twierdzenia wnioskodawczyni, co do stanu technicznego auta.

Sąd pierwszej instancji dokonał następującego rozliczenia: wartość domu 140.040 zł po podziale na dwa to 70.020 zł, wartość samochodu 9.850 zł, podpodziale na dwa to 4.925 zł. Razem ustalono kwotę 74.945 zł jako wysokość spłaty należnej dla wnioskodawczynie. Kwota ta zgodnie z wnioskiem uczestnika została pomniejszona o jego wierzytelność z tytułu korzystania przez Z. S. bez podstawy prawnej z rzeczonyj nieruchomości, czyli 74.945 zł – 30.352,50 zł to 44.592,50 zł. Taką kwotę Sąd Rejonowy zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie.

Apelację od tego orzeczenia wniosła Z. S., zaskarżając je w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, mogące mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 567 § 3 w zw. z art. 684 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w treści rozstrzygnięcia wartości majątku wspólnego małżonków jak również nie określenie powyższego w sposób jednoznaczny w treści uzasadnienia postanowienia, nie wskazanie w postanowieniu podstawy prawnej „roszczenia powoda”, na które oparto rozstrzygnięcie w zakresie obciążenia wnioskodawczynie kwotą 30.352,50 zł za zamieszkiwanie na nieruchomości należącej do uczestnika, a zabudowanej domem wzniesionym za środki pochodzące z majątku wspólnego;
2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że wnioskodawczynie – były małżonek korzystający z mieszkania (domu), które zaspokaja potrzeby rodziny, domagając się rozliczenia nakładów z majątku wspólnego na nieruchomość stanowiącą majątek osobisty drugiego współmałżonka, broniąc się przed eksmisją zarzutem zatrzymania, ma obowiązek płacić wynagrodzenie za korzystanie z mieszkania, podczas gdy uprawnienie do korzystania z mieszkania do czasu rozliczenia w ramach podziału majątku wspólnego wynika z art. 28<sup>1</sup> k.r.o. i art. 461 k.c., a zatem wnioskodawczynie nie jest posiadaczem w złej wierze i brak jest podstaw do obciążania jej wynagrodzeniem za korzystanie z rzeczy;
3. sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego, poprzez ustalenie że wnioskodawczynie nie ma prawa do nieodpłatnego korzystania z rzeczy, tj. zamieszkiwania na nieruchomości i z tego tytułu ma obowiązek płacić uczestnikowi 355 zł miesięcznie za korzystanie z całego domu, podczas gdy z części domu korzystała córka stron E. N., a wnioskodawczynie zajmowała jedynie pomieszczenia o powierzchni 35 m<sup>2</sup>, a zatem obciążenie jej wynagrodzeniem za korzystanie z całej nieruchomości nie znajduje podstaw.

Podnosząc powyższe zarzuty Z. S. wniosła o zmianę postanowienia i zasądzenie na jej rzecz spłaty w wysokości 74.945 zł, zasądzenie na rzecz wnioskodawczynie kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację, uczestnik wniósł o jej nieuwzględnienie i uznanie jej za bezzasadną.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy poczynił słuszne i uzasadnione ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie, z którymi Sąd Okręgowy w zupełności się zgadza. Na podstawie zebranego materiału dowodowego, Sąd Rejonowy wydał prawidłowe orzeczenie.

Zarzuty podniesione w apelacji nie są uzasadnione.

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 684 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. Sąd Rejonowy w odpowiedni sposób sformułował orzeczenie w niniejszej sprawie, w sentencji postanowienia dokonując niezbędnych rozliczeń, zaś w uzasadnieniu wskazując na skład i wartość wspólnego majątku oraz sposób dokonanego rozliczenia.

Strony na rozprawie w dniu 29 marca 2013 roku zgodnie oświadczyły, że żadna z nich nie chce, aby przyznać im rzeczy ruchome wycenione w opinii biegłego K. G. i wniosły aby pominąć je w podziale majątku oraz rozliczeniu finansowym. Sąd Rejonowy w związku z tym w uzasadnieniu wskazał, że na majątek stron składa się nieruchomość budynkowa w S. oraz samochód osobowy, podając że przyjmuje wartość domu z opinii biegłego - w kwocie 140.040 zł, zaś wartość samochodu, także z opinii biegłego, przyjmując wersję wnioskodawczynie, co do stanu technicznego auta,

mającego wpływ na wartość. Sąd Rejonowy odniósł się przy tym do zarzutów wnioskodawczynie, co do opinii biegłego, w której ocenił on wartość domu, wskazując dlaczego uznaje je za niezasadne. Omówił także wyczerpująco powody ustalenia wartości samochodu na poziomie 9850 zł. Z uzasadnienia postanowienia wynika jednoznacznie i jasno, że łączna wartość majątku, którą ustalił Sąd pierwszej instancji wynosi 149.890 zł. Dlatego też zarzut wnioskodawczynie, iż Sąd Rejonowy nie wskazał w treści rozstrzygnięcia ani w uzasadnieniu składu ani wartości majątku wspólnego jest chybiony.

Niezasadny jest także zarzut sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego, poprzez przyjęcie, że wnioskodawczynie jest zobowiązana płacić za bezumowne korzystanie z nieruchomości, w której zamieszkiwała, podczas gdy wnioskodawczynie była w dobrej wierze, przysługiwało jej prawo zamieszkania na mocy art. 28<sup>1</sup> k.r.o. i zatrzymania, a także korzystała z domu tylko w zakresie 35 mkw.

Przede wszystkim zgodnie z art. 224 § 1 k.c. samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest zobowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy (...), zaś zgodnie z § 2 tego przepisu, od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu wobec niego powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy (...). Art. 225 k.c. mówi zaś, że obowiązki samoistnego posiadacza w złej wierze względem właściciela są takie same jak obowiązki samoistnego posiadacza w dobrej wierze od chwili, w której ten dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy.

Dobra wiara jest faktem o charakterze stanu mentalnego, intelektualnym, polegającym na usprawiedliwionej niewiedzy określonego podmiotu o istnieniu określonych stanów prawnych, w szczególności jest to błędne przeświadczenie o przysługiwaniu określonego prawa lub istnieniu określonego stosunku prawnego. Stan złej wiary stanowi sytuację przeciwną, w której występuje wiedza podmiotu albo nieusprawiedliwiona niewiedza dotycząca wskazanych stanów prawnych.

W dobrej wierze jest taki posiadacz samoistny, który ma uzasadnione okolicznościami przekonanie, że służy mu prawo własności, które faktycznie wykonuje. Dobrą wiarę wyłącza nie tylko pozytywna wiadomość o braku uprawnienia, ale i brak tej wiadomości spowodowany niedbalstwem (por. J. Ignatowicz (w:) Komentarz, t. I, 1972, s. 602; S. Rudnicki, Komentarz, 2007, s. 372 i n.).

Nie można zgodzić się z wnioskodawczynią, że była ona posiadaczem nieruchomości w S. w dobrej wierze. Z akt niniejszej sprawy, jak i akt sprawy o przywrócenie posiadania, sygn. I C 15/07, i o eksmisję sygn. VII C 272/09 wynika, że Z. S. doskonale zdawała sobie sprawę z faktu, że właścicielem wyłącznym nieruchomości gruntowej łącznie z domem jest jej mąż. Fakt żądania przez nią nakładów na tę nieruchomość, nie zmienia tego, że była świadoma tego, iż zamieszkuje w nieruchomości uczestnika bez prawnej podstawy. Wnioskodawczynie już w pozwie ze stycznia 2007 roku wskazuje, że pozwany jest właścicielem na zasadzie majątku odrębnego działki gruntu w S., zabudowanej domem. Należy zauważyć, że uczestnik już w sierpniu 2007 roku wytoczył przeciwko wnioskodawczynie powództwo o eksmisję z przedmiotowej nieruchomości, wcześniej wielokrotnie domagając się zwrotu działki z domem. Jak wynika z akt teje sprawy (VII C 272/09) oraz z uzasadnienia orzeczenia Sądu Rejonowego w teje sprawie, okoliczność iż nieruchomość ta wchodzi do majątku odrębnego uczestnika nie była sporna i kwestionowana przez Z. S..

Wskazane przez wnioskodawczynię, podniesione w postępowaniu o eksmisję prawo zatrzymania nie może być uzasadnieniem dla bezpłatnego użytkowania nieruchomości, wobec której posiadacz jest w złej wierze i nie dysponuje tytułem prawnym. Prawo zatrzymania realizuje się tylko w celu zabezpieczenia wierzytelności i nie można go używać w innym celu, na pewno zaś nie rodzi po stronie wierzyciela uprawnienia do korzystania bezpłatnego z przedmiotowej nieruchomości (por. uchwała sądu Najwyższego z 11.11. 21977 r. III CZP 75/77).

Powoływany przez wnioskodawczynię przepis art. 28<sup>1</sup> k.r.o. nie może znaleźć zastosowania. Uprawnienie wynikające z tego przepisu jest niezależne od ustroju, w jakim pozostają małżonkowie, oraz stanowi element stosunku małżeństwa, ale wygasa z chwilą ustania małżeństwa, a w konsekwencji może być chronione w czasie trwania związku małżeńskiego. Tak więc po ustaniu małżeństwa ochrona zawarta w art. 28<sup>1</sup> k.r.o. przestaje obowiązywać.

O ile w czasie trwania małżeństwa, na podstawie art. 28<sup>1</sup> k.r.o. nie ma znaczenia, że jeden z małżonków nie ma tytułu prawnego do lokalu, to po orzeczeniu rozwodu tytuł prawny do zajmowanego wspólnie mieszkania niejako odzyskuje znaczenie prawne. W zależności od rodzaju i zakresu przysługującego prawa, jednemu bądź obu małżonkom, mogą pojawić się różnorodne roszczenia zmierzające do wydania lokalu.

W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się także, że po rozwiązaniu małżeństwa, małżonek traci także status lokatora na podstawie przepisów o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy. W uzasadnieniu uchwały z dnia 23 lipca 2008 r., III CZP 73/08, LEX nr 408414, SN podkreślił, że: "Skoro więc z chwilą orzeczenia rozwodu małżonek traci uprawnienie do korzystania z mieszkania wynikające z unormowania zawartego w art. 28<sup>1</sup> k.r.o., to tym samym traci status lokatora w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 1 u.o.p.l." Wnioskodawczyni nie uzyskała tego statusu także na mocy art. 58 § 2 k.r.o.. Nawet zaś gdyby Sąd w wyroku rozwodowym przyznał uprawnienie wnioskodawczyni do korzystania z lokalu mieszkalnego, jest to uprawnienie tymczasowe i nie powoduje powstania tytułu prawnego do tego lokalu. W dalszym ciągu więc małżonek będący jedynym właścicielem może żądać eksmitowania małżonka bezprawne zajmującego lokal i żądać wynagrodzenia za bezumowne korzystanie – przynajmniej od chwili żądania wydania lub eksmisji.

Nieuzasadnione są też dalsze zarzuty wnioskodawczyni, iż zajmowała ona przez cały czas tylko 35 m<sup>2</sup> w przedmiotowej nieruchomości, dlatego też żądanie wynagrodzenia za całą powierzchnię domu nie jest zasadne. Wnioskodawczyni nie podnosiła takiej okoliczności ani raz w trakcie całego postępowania. Nie kwestionowała ona ponadto opinii biegłego w zakresie wysokości wynagrodzenia za korzystanie przez nią bezumownie z nieruchomości uczestnika ani z przyjętego w tej opinii metrażu nieruchomości, z której korzystała. We wszystkich wypowiedziach oraz wnioskach wskazywała, że zajmuje dom, bez ograniczenia do konkretnego lokalu czy powierzchni. Podnoszenie obecnie przez Z. S. tej okoliczności, jak też zarzucanie, że stawka wynagrodzenia przyjęta przez biegłego na kwotę 355 zł miesięcznie nie jest odpowiednia, nie może zostać uwzględnione.

Nie jest także zasadne twierdzenie, iż roszczenie uczestnika o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości jest nadużyciem prawa i nie powinno korzystać z ochrony na podstawie art. 5 k.c. Unormowanie art. 5 k.c. przełamuje zasadę, że wszystkie prawa podmiotowe korzystają z ochrony prawnej. W związku z tym art. 5 k.c. może być stosowany tylko jako szczególny wyjątek. Dla zastosowania wskazanego przepisu nie wystarczy tylko niezgodność, ale konieczne jest wystąpienie sprzeczności danego sposobu wykonywania prawa z jego przeznaczeniem lub zasadami współżycia społecznego. Powoływanie się na naruszenie zasad współżycia społecznego wymaga wskazania, jaka konkretnie zasada została naruszona, oraz wskazania pełnej treści powoływanej zasady (por. wyr. SN z dnia 14 października 1998 r., II CKN 928/97, OSNC 1999, nr 4, poz. 75, z aprobowaną glosą M. Niedośpiała, PiP 2000, z. 3, s. 101; orz. SN z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 263/06, Lex nr 257664; orz. SA w Krakowie z dnia 6 czerwca 2006 r., II AKa 86/06, KZS 2006, z. 7-8, poz. 108).

Wnioskodawczyni zaś poza bardzo ogólnym stwierdzeniem, że - nie jest wyłączone zastosowanie art. 5 k.c. jako podstawy do obniżenia spłat lub dopłat udziałów przy podziale majątku wspólnego byłych małżonków i dlatego też nie powinna być obciążana wynagrodzeniem za korzystanie z mieszkania - nie wskazuje jakie konkretnie zasady współżycia społecznego narusza żądanie uczestnika zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości będącej jego własnością. Nie uzasadnia tego wniosku żadna pogłębiona analiza prawna lub faktyczna. Dlatego też zarzut ten nie był uzasadniony.

Sąd Rejonowy słusznie wziął pod uwagę, iż wnioskodawczyni zamieszkuje na przedmiotowej nieruchomości bezumownie, że była posiadaczem w złej wierze. Sąd ten zasadnie wzięwszy pod uwagę opinię biegłego, niekwestionowaną w tym zakresie w toku postępowania, ustalił kwotę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez Z. S. z nieruchomości uczestnika na kwotę 355 zł miesięcznie, co łącznie dało za cały okres kwotę 30.352,50 zł. Sąd ten dokonał także prawidłowo dalszych rozliczeń.

Mając powyższe na uwadze oraz nieuzasadnione zarzuty wnioskodawczyni, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelację.

Zgodnie z § 2 ust 1 – 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 oraz § 19 i 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28.09.2002 r. (Dz. U. nr 163, poz. 1348) Sąd Okręgowy przyznał od Skarbu Państwa Sądowi Rejonowego w Jędrzejowie na rzecz adwokat A. M. kwotę 1476 zł ( w tym 23% podatku VAT).

***SSO E. Piątkowska – Bidas (spr.) SSO M. Klesyk SSO C. Klepacz***